

Polecamy

Życie wolontariusza w Tatrach z pozoru nie jest ciekawe. Sprzątanie szlaków, udostępnianie ekspozycji w muzeach i monitorowanie ruchu turystycznego (czyli siedzenie i liczenie turystów) nie brzmią fascynująco.

A jednak gdy po raz pierwszy trafi się do bazy w Kirach, człowiek wpada jak śliwka w kompot. Tatry widziane od środka prędzej czy później uwiodą każdego. (źródło: www.npm.pl)

Więcej: <http://www.npm.pl/index.php?action=site&pid=1116&id=66>